

Nie Pieprz Pietrze – Andrzej Zaucha & Ewa Bem

Nie pieprz Pietrze pieprzem wieprza
Wtedy szynka będzie lepsza
Właśnie po to wieprza pieprzę
Żeby mięso było lepsze
Żeby mięso było lepsze
Ależ będzie gorsze Pietrze
Kiedy w wieprza pieprz się wetrze
Tak się sprzecza Piotr z Piotrową
Wreszcie posłał do teściową
Wreszcie posłał do teściową
Ta aż w boki się podeprze
Wieprza pieprzysz Pietrze pieprzem
Przecież wie to każdy kiep że
Wieprze są bez pieprzu lepsze
Piotr pomyślał Też nie lepsza
No i dalej pieprzy wieprza
Poszli wreszcie do starosty
Który znalazł sposób prosty
Który znalazł sposób prosty
Wieprza pieprz po prawej stronie
A tę lewą oddaj żonie
Mądry sąd wydała władza
Lecz Piotrowi nie dogadza
Klepać biedę chcesz to klepże
A ja chcę sprzedawać wieprze
Błaga żona Bądź już lepszy
Nie pieprz wieprza A on pieprzy
Nie pieprz wieprza A on pieprzy
To Piotrową tak zgniewało
Że wylała zupę całą
Piotr zaś poszedł wprost do Wieprza
I utopił w Wieprzu wieprza
Nie pieprz Pietrze pieprzem wieprza
Wtedy szynka będzie lepsza
Właśnie po to wieprza pieprzę
Żeby mięso było lepsze

Żeby mięso żeby mięso
Żeby mięso było lepsze



Słowa: brak danych
Muzyka: brak danych